

Temat: Obraz *Diogenes szukający uczciwego człowieka* ilustracją dnia z życia filozofa.

1.



Przyjrzyj się obrazowi i napisz ,czy można by się domyslić, że obraz przedstawia Diogenesa, gdyby się nie znało tytułu dzieła. Swoją odpowiedź uzasadnij.

2.

Przeczytaj przykładowy opis obrazu.

Obraz pod tytułem "Diogenes szukający szczęśliwego człowieka " został namalowany w XVII wieku przez Caesara van Everdingena. Dzieło przedstawia scenkę rodzajową, która nawiązuje do anegdoty o Diogenesie.

Na pierwszym planie malowidła można dostrzec Diogenesa, który pośród wielu ludzi, szuka uczciwego człowieka. Dziwne może wydawać się to, iż postać trzyma w ręku lampę, mimo słonecznego dnia. Diogenes, przyodziany w ciemne i skromne ubrania, widocznie wyróżnia się z tłumu. Mężczyzna ma na głowie nieco jaśniejszą czapkę. Jego wzrok jest rozkojarzony, i odwrócony od twarzy innych. Obok filozofa znajduje się malarz , który niepokojąco spogląda w kierunku odbiorców.

Artysta ubrany jest na czarno, a na jego długich brązowych włosach spoczywa kapelusz. Wokół malarza, a także Diogenesa, zebrali się mieszczanie, którzy ze zdziwieniem patrzą na biedaka. Wśród ludzi znajduje się młodzieniec pchający taczkę oraz chłopiec, który karmi psa, obie postaci stanowią dopełnienie obrazu i nie interesują się tym, co dzieje się w centrum placu. Na obrazie można dostrzec kilkoro dzieci oraz zwierzęta. W tle widnieją różne budynki: z lewej pałac w stylu antycznym, w środku – gotycką świątynię, a po prawej - mieszczańską kamienicę .

Według mnie obraz przekazuje smutną prawdę, która głosi, iż na świecie trudno znaleźć uczciwych ludzi. Postać Diogenesa zdaje się potwierdzać moje zdanie, cynik mimo zaświeconej lampy, nie odnalazł jednostki, która charakteryzowałaby się prawością.

3.

Przeczytaj fraszkę Jana Sztudyngera i napisz ,w jaki sposób nawiązuje do anegdoty o Diogenesie.

Tragedia

**Naszej epoki to tragedią całą-
Za dużo ludzi. A l u d z i mało.**

Anegdota

Ponoć pewnego słonecznego dnia Diogenes chodził z zapaloną lampą(świecą?) po mieście.Oświecał nią twarze ludzi, a na pytanie po co to robi , odpowiadał ,że szuka człowieka.